

Na ekstraklasa.net pojawił się artykuł o groundhoppingu. Napisano go w oparciu o rozmowy ze mną i dwoma znajomymi groundhopperami. Tak się zaczyna: Któż z nas nie marzy o tym, aby zasiąść na trybunach wielkiego stadionu i zobaczyć na żywo finał Champions League, mistrzostw świata czy Europy. Są jednak ludzie, dla których hitem i wielką radością jest obejrzenie meczu w polskiej B-klasie lub pojedynku dwóch słowackich klubów na poziomie 3. ligi. Groundhopperzy są już wszędzie. W Polsce również...



[TUTAJ](#) link do artykułu

{jcomments on}